

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/112/2000

POLACY - ŻYDZI

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LIPIEC 2000

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

SPIS TREŚCI

ECHA PIELGRZYMKI JANA PAWŁA II DO ZIEMI ŚWIĘTEJ	1
Zainteresowanie pielgrzymką Papieża do Ziemi Świętej	2
Papieskie wyznanie win chrześcijan wobec Żydów	3
Czy pielgrzymka do Ziemi Świętej przyczyni się do zbliżenia między katolikami i Polakami a Żydami?	5
Jak oceniamy obecne stosunki między katolikami a Żydami, kogo obwiniamy za złe relacje?	8
Żydzi - nasi starsi bracia w wierze?	11
NASZE KONTAKTY Z ŻYDAMI	16
Kontakty osobiste	16
Pamięć o przedwojennej społeczności żydowskiej	17
Pamięć o zabytkach przedwojennej kultury żydowskiej	19
POSTAWY NIECHĘCI I WROGOŚCI WOBEC ŻYDÓW	25
Czy dostrzegamy wokół siebie przejawy niechęci i wrogości do Żydów?	25
Nasilenie przejawów niechęci i wrogości do Żydów	27
Zróżnicowania społeczne	30
Postawy niechętnie i wrogie Żydom - społeczne przyzwolenie czy potępienie?	31
Nasilenie potępienia i przyzwolenia	34
Społeczne zróżnicowania	36
POSUMOWANIE	41

Papież Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Ziemi Świętej wyraził w imieniu Kościoła żal za krzywdy wyrządzone Żydom przez chrześcijan. W sondażu¹ przeprowadzonym dwa miesiące po tym wydarzeniu zapytaliśmy ankietowanych, czy aprobują akt skruchy Papieża i czy wiążą z pielgrzymką nadzieje na zbliżenie między Żydami a katolikami i Polakami. Staraliśmy się ponadto dowiedzieć, jak silne jest w naszym społeczeństwie poczucie religijnej więzi z Żydami oraz czy zachowała się pamięć o przedwojennej społeczności żydowskiej i pamiątkach, jakie po niej pozostały. Zapytaliśmy również ankietowanych o ich osobiste kontakty z Żydami. Poruszyliśmy też problem występujących w Polsce przejawów niechęci i wrogości wobec Żydów - interesowało nas, czy ankietowani dostrzegają tego typu postawy i zachowania w swoim środowisku oraz jaki mają do nich stosunek.

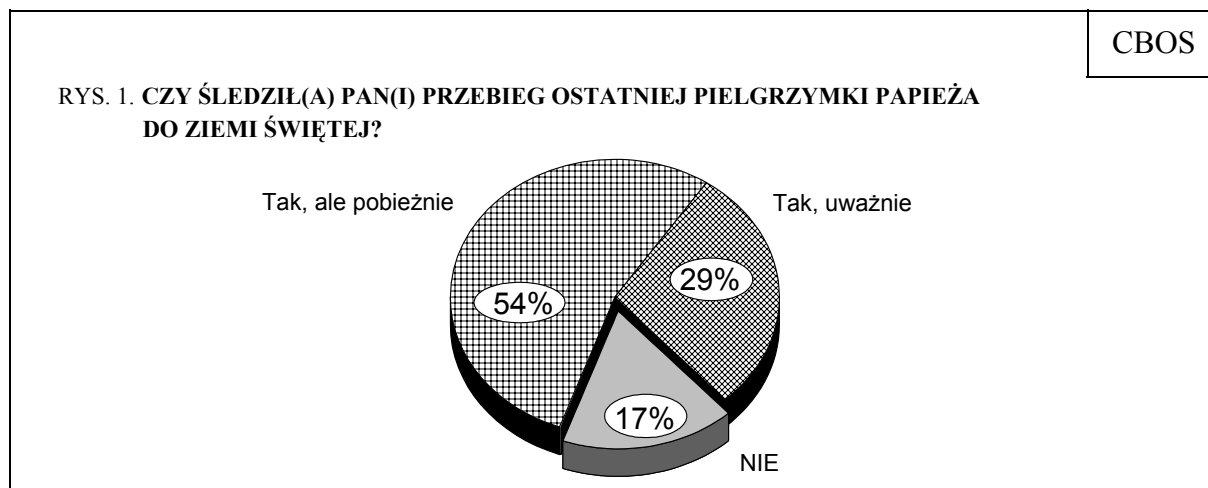
ECHA PIELGRZYMKI JANA PAWŁA II DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Opinie Polaków o tym, co Jan Paweł II uczynił na rzecz pojednania z Żydami w czasie marcowej pielgrzymki do Ziemi Świętej, kształtowały się na podstawie przekazów medialnych z przebiegu tego wydarzenia. Zapytaliśmy więc ankietowanych, czy śledzili relacje z pielgrzymki.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (120), 11-16 maja 2000, reprezentatywna próba losowo-adresowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1057).

Zainteresowanie pielgrzymką Papieża do Ziemi Świętej

Zdecydowana większość Polaków (83%) deklaruje, iż interesowała się marcową pielgrzymką Jana Pawła II do Ziemi Świętej - ponad jedna czwarta z nich (29%) obserwowała ją uważnie, ponad połowa (54%) - pobieżnie, a tylko co szósty (17%) nie śledził jej przebiegu.



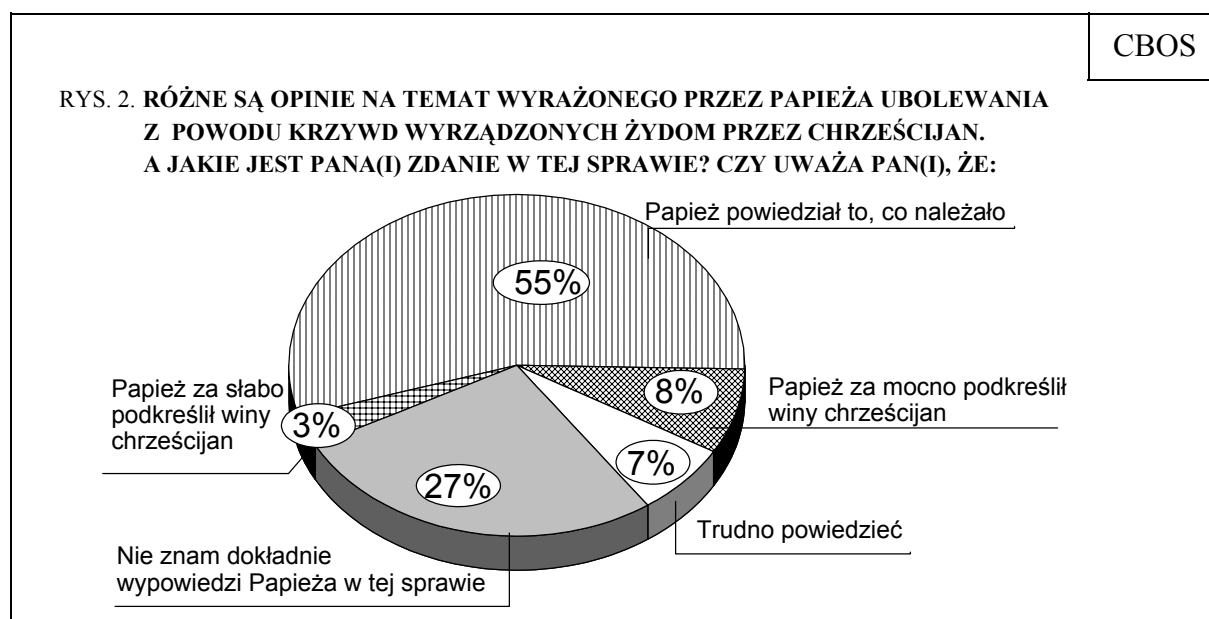
Zainteresowanie tą pielgrzymką wiąże się przede wszystkim z poziomem religijności ankietowanych - im częściej uczestniczą w praktykach religijnych, tym więcej z nich deklaruje, że uważnie śledzili jej przebieg, tym mniej przyznaje, że robili to pobieżnie lub wręcz nie interesowali się tym wydarzeniem. Więszemu zainteresowaniu sprzyjają także prawicowe poglądy polityczne. Stosunek do tego wydarzenia wyznaczają też czynniki, które współkształtują religijność ankietowanych - m. in. wiek i płeć. Im starsi badani, tym więcej uwagi poświęcili pielgrzymce, młodszy natomiast częściej obserwowali jej przebieg nieuważnie lub wcale go nie śledzili, dotyczy to szczególnie osób w wieku od 18 do 34 lat, przede wszystkim zaś uczniów i studentów. Pielgrzymką znacznie częściej zainteresowane były kobiety niż mężczyźni. Spośród grup zawodowych wyróżniają się rolnicy, których stosunek do pielgrzymki jest najbardziej zróżnicowany: znaczna ich część, większa niż innych, uważnie ją śledziła, a jednocześnie wysoki odsetek nie interesował się nią. Zdecydowanie najrzadziej jednak zainteresowani nią byli - poza ludźmi młodymi - robotnicy wykwalifikowani, a przede wszystkim badani, którzy w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych.

Papieskie wyznanie win chrześcijan wobec Żydów

Chociaż pielgrzymka do Ziemi Świętej była przede wszystkim wydarzeniem religijnym, to niewątpliwie jednym z najważniejszych jej przesłań było dopełnienie aktu skruchy, który miał miejsce w Rzymie 12 marca. Spotkanie w Instytucie Yad Vashem i modlitwa pod Ścianą Płaczu w pełni wpisują się w religijny wymiar tej pielgrzymki.

W miejscu pamięci o zagładzie Żydów Jan Paweł II wyraził w imieniu Kościoła głębokie ubolewanie z powodu przejawów *nienawiści, aktów prześladowania i okazywania antysemityzmu skierowanego przeciw Żydom przez chrześcijan w jakimkolwiek czasie i miejscu*². Natomiast pod Ścianą Płaczu, która jest najświętszym miejscem judaizmu, Papież powtórzył w formie modlitewnej swój akt skruchy składając - tak jak robią to pobożni Żydzi - list z prośbą do Boga o wybaczenie za grzechy chrześcijan wobec Żydów.

Wyrażony przez Papieża akt żalu w pełni akceptuje ponad połowa Polaków (55%). Wśród tych, którzy mają zastrzeżenia (11%), częstsza jest opinia, że Papież za mocno podkreślił winy chrześcijan (8%), niż pogląd, że zbyt słabo je wyeksponował (3%). Zwraca uwagę wysoki odsetek ankietowanych, którzy uchylili się od wyrażenia swego zdania (34%). Większość z nich tłumaczy się tym, że nie zna dokładnie wypowiedzi Papieża w tej sprawie.



² Wypowiedź w Yad Vashem - Instytucie Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu w Jerozolimie, „Tygodnik Powszechny” z 2 kwietnia 2000, nr 14 (2647).

Zaskakująco duża liczba osób, które nie znają przesłania marcowej pielgrzymki do Ziemi Świętej, skłania do zastanowienia, czy powstrzymanie się od zajęcia stanowiska w tej sprawie nie jest przypadkiem spowodowane tym, że badani nie chcieli krytykować Papieża za jego akt skruchy. Przyjrzyjmy się, kim są osoby, które - jeśli wierzyć ich deklaracjom - nie zapamiętały wypowiedzi Papieża.

Wywodzą się one przede wszystkim z grup znajdujących się w gorszym położeniu społeczno-zawodowym i materialnym oraz z mniejszych miejscowości. Im niższa pozycja społeczno-zawodowa, niższy poziom wykształcenia i dochodów przypadających na osobę w rodzinie, a także im mniejsze miejsce zamieszkania, tym więcej badanych deklaruje, że nie zna dokładnie wypowiedzi Papieża. Do niewiedzy szczególnie często przyznają się bezrobotni oraz rolnicy (po 43%). Na znajomość wypowiedzi Papieża miał wpływ również wiek - im młodszy badani, tym częściej przyznają, że nie dotarł do ich świadomości akt skruchy wyrażony przez Papieża. Nie dziwi to, jeśli przypomnimy, że - w świetle wyników sondażu - ludzie młodzi (w wieku od 18 do 34 lat) poświęcili pielgrzymce znacznie mniej uwagi niż przedstawiciele starszych pokoleń.

Wyniki badania wyraźnie ukazują, że osoby, które uważnie śledziły przebieg papieskiej wizyty, nie tylko częściej znają wypowiedzi Papieża, ale przede wszystkim także znacznie częściej akceptują jego akt skruchy. Jednocześnie jednak właśnie te osoby częściej niż inne uważają, że Papież za mocno podkreślił winy chrześcijan wobec Żydów.

Tabela 1

Czy śledził(a) Pan(i) przebieg ostatniej pielgrzymki Papieża do Ziemi Świętej?	Różne są opinie na temat wyrażonego przez Papieża ubolewania z powodu krzywd wyrządzonych Żydom przez chrześcijan. A jakie jest Pana(i) zdanie w tej sprawie? Czy uważa Pan(i), że Papież:				
	za mocno podkreślił winy chrześcijan	powiedział to, co należało	za słabo podkreślił winy chrześcijan	Nie znam dokładnie wypowiedzi Papieża	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Tak, uważnie	12	71	2	12	4
Tak, ale pobieżnie	7	56	3	29	5
Nie	7	25	3	47	18

Pełna akceptacja papieskiego aktu żalu („Papież powiedział to, co należało”) rośnie wraz z wykształceniem i pozycją społeczno-zawodową badanych (74% wskazań wśród kadry kierowniczej i inteligencji i tylko 44% wśród rolników); częściej niż inni wyrażają ją też uczniowie i studenci (64%). Postawie akceptującej sprzyjają również prawicowe poglądy polityczne (68%) oraz udział w praktykach religijnych. Wśród najczęściej praktykujących ponad trzy czwarte (78%) w pełni popiera akt żalu Papieża, wśród niepraktykujących i czyniących to sporadycznie - mniej niż połowa. Symptomatyczne jest również to, że osoby, które deklarują nieuczestniczenie w praktykach religijnych, znacznie częściej niż inne uważają, iż Papież zbyt słabo podkreślił winy chrześcijan wobec Żydów.

***Czy pielgrzymka do Ziemi Świętej przyczyni się do zbliżenia
między katolikami i Polakami a Żydami?***

Wyrażony podczas pielgrzymki akt żalu Papieża był niewątpliwie wielkim krokiem na drodze prowadzącej do pojednania między chrześcijanami, szczególnie zaś katolikami, a Żydami. Interesowały nas opinie ankietowanych w tej sprawie - czy uważają, że pielgrzymka może rzeczywiście przyczynić się do zbliżenia między Żydami a katolikami oraz wyznawcami innych religii, a także między Żydami a przedstawicielami dwóch narodów - polskiego i palestyńskiego.

Ogólnie rzecz biorąc, większość ankietowanych (60%) wyraża nadzieję, że pielgrzymka przyczyni się do zbliżenia między katolikami a Żydami, ponad połowa spodziewa się też zbliżenia między Polakami a Żydami. Znacznie rzadziej badani sądzą, że skutkiem pielgrzymki może być zbliżenie między zamieszkałymi w Izraelu wyznawcami różnych religii, a także między Palestyńczykami a Żydami. Trzeba jednak podkreślić, że w obu ostatnich kwestiach znaczna część ankietowanych nie ma wyrobionego zdania.

Tabela 2

Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej? Czy przyczyni się ona do zbliżenia między:	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
- katolikami a Żydami	60 (16)	16	11 (2)	12
- Polakami a Żydami	54 (13)	19	14 (2)	13
- wyznawcami różnych religii zamieszkałymi w Izraelu (tzn. głównie między muzułmanami, chrześcijanami i Żydami)	36 (5)	13	22 (4)	28
- arabskimi mieszkańcami Palestyny a Żydami	31 (5)	15	25 (4)	29

W nawiasach podano skrajne odpowiedzi: *zdecydowanie tak* oraz *zdecydowanie nie*.

Opinie dotyczące skutków papieskiej pielgrzymki są silnie zróżnicowane w zależności od poziomu religijności - im częściej ankietowani uczestniczą w praktykach religijnych, tym więcej z nich wyraża nadzieję, że przyczyni się ona do zbliżenia między Żydami a wymienionymi grupami. Prognozy te zależą także od poglądów politycznych - prawicowa orientacja sprzyja optymizmowi, natomiast lewicowa i centrowa bardziej wiążą się z pesymizmem.

Pesymistyczne opinie częściej wyrażają też badani, którzy nie śledzili przebiegu pielgrzymki, natomiast liczba optymistów wyraźnie rośnie wśród osób nią zainteresowanych, szczególnie tych, które uważnie ją obserwowały. Tak więc uczestnictwo w pielgrzymce, choćby tylko za pośrednictwem mediów, wyraźnie wpływa na optymizm w postrzeganiu jej ewentualnych skutków, sprzyja także krystalizacji poglądów w omawianych sprawach (niższy odsetek wskazań „trudno odpowiedzieć”)³.

³ Powodem zarówno zainteresowania pielgrzymką, jak i optymizmu w przewidywaniu jej skutków jest religijność.

Tabela 3

Czy śledził(a) Pan(i) przebieg ostatniej pielgrzymki Papieża do Ziemi Świętej?	Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej? Czy przyczyni się ona do zbliżenia:			
	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
między katolikami a Żydami				
Tak, uważnie	83	7	6	4
Tak, pobieżnie	56	19	12	13
Nie	36	20	19	25
między Polakami a Żydami				
Tak, uważnie	74	12	8	6
Tak, pobieżnie	50	23	14	13
Nie	34	18	24	23
między wyznawcami różnych religii zamieszkałymi w Izraelu				
Tak, uważnie	56	9	15	20
Tak, pobieżnie	31	17	22	30
Nie	18	11	34	37
między arabskimi mieszkańcami Palestyny a Żydami				
Tak, uważnie	46	10	20	24
Tak, pobieżnie	27	18	25	30
Nie	17	15	32	36

Wyniki badania ukazują, że ankietowani przewidując skutki pielgrzymki niemal utożsamiają opinie o katolikach z opiniami o Polakach. Świadczy o tym wyjątkowo silny związek między przewidywaniami dotyczącymi wpływu pielgrzymki na stosunki między katolikami i Żydami a prognozami dotyczącymi zbliżenia między Polakami i Żydami.

Tabela 4

Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej?				
Czy przyczyni się ona do zbliżenia między katolikami a Żydami?	Czy przyczyni się ona do zbliżenia między Polakami a Żydami?			
	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Tak	83	10	4	3
Ani tak, ani nie	16	67	15	2
Nie	5	14	80	1
Trudno powiedzieć	7	5	4	84

***Jak oceniamy obecne stosunki między katolikami a Żydami,
kogo obwiniamy za złe relacje?***

Zdecydowana większość Polaków (75%) uznaje obecne stosunki między katolikami a Żydami za poprawne, w tym ponad połowa (54%) określa je jako neutralne („ani dobre ani złe”), a jedna piąta (21%) jako dobre. Niespełna jedna siódma ankietowanych (14%) uważa, że stosunki między katolikami a Żydami są złe, z tym że skrajnie negatywne oceny pojawiają się sporadycznie (2%).

Tabela 5

Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki między katolikami a Żydami? Czy są one:			
- zdecydowanie dobre	1%	21%	75%
- raczej dobre	20%		
- ani dobre, ani złe	54%	54%	
- raczej złe	12%	14%	14%
- zdecydowanie złe	2%		
Trudno powiedzieć	10%	10%	10%

Odsetek osób, które pozytywnie oceniają obecne relacje między katolikami a Żydami, rośnie wraz z wykształceniem, szczególnie wysoki jest też wśród uczniów i studentów oraz mieszkańców wielkich miast. Pozytywne oceny częste są również wśród respondentów najlepiej sytuowanych, przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracowników umysłowych niższego szczebla, z tym że w grupach tych odnotowujemy także stosunkowo wysoki odsetek osób, które negatywnie oceniają te stosunki. Ogólnie rzecz biorąc, w grupach osób czynnych zawodowo najwięcej dobrych ocen jest wśród pracujących na własny rachunek oraz robotników wykwalifikowanych, a w grupach biernych zawodowo - wśród bezrobotnych. Robotnicy wykwalifikowani i bezrobotni znacznie rzadziej niż inni określają omawiane relacje jako złe.

Symptomatyczne, że stosunki między katolikami a Żydami negatywnie oceniają najczęściej te osoby, które w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych (26%).

Poziom zainteresowania pielgrzymką nie ma większego wpływu na ocenę obecnych stosunków między katolikami a Żydami, jednak wiąże się z poziomem krystalizacji poglądów w tej sprawie - śledzenie papieskiej pielgrzymki niewątpliwie miało wpływ na wyrobienie sobie opinii.

Tabela 6

Czy śledził(a) Pan(i) przebieg ostatniej pielgrzymki Papieża do Ziemi Świętej?	Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki między katolikami a Żydami? Czy są one:			
	dobrze	ani dobre, ani złe	złe	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Tak, uważnie	25	54	16	5
Tak, ale pobieżnie	20	57	13	10
Nie	20	47	14	20

Warto też podkreślić, że ocena aktualnych stosunków między katolikami a Żydami jest silnie powiązana z prognozami dotyczącymi wpływu pielgrzymki na zbliżenie między katolikami i Polakami a Żydami.

Tabela 7

Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki między katolikami a Żydami? Czy są one:	Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej? Czy przyczyni się ona do zbliżenia między katolikami a Żydami?			
	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
- dobrze	81	11	2	5
- ani dobre, ani złe	59	19	12	10
- złe	53	12	27	8
Trudno powiedzieć	37	16	4	43

Im lepiej badani oceniają obecne relacje między katolikami a Żydami, tym częściej wyrażają nadzieję, że pielgrzymka do Ziemi Świętej przyczyni się do zbliżenia zarówno między katolikami a Żydami, jak i między Polakami a Żydami, tym rzadziej formułują pesymistyczne poglądy w tej sprawie.

Tabela 8

Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki między katolikami a Żydami? Czy są one:	Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej? Czy przyczyni się ona do zbliżenia między Polakami a Żydami?			
	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
- dobre	77	12	5	6
- ani dobre, ani złe	53	22	14	11
- złe	45	11	31	12
Trudno powiedzieć	25	25	8	42

Osoby, które negatywnie oceniają obecne stosunki między katolikami a Żydami (N=151), zapytaliśmy, kto - ich zdaniem - przede wszystkim odpowiada za taki stan rzeczy. Większość badanych z tej grupy uważa, że złe relacje wynikają z braku dobrej woli obu stron na równi. Respondentów skłonnych obciążać Żydów winą za złe stosunki jest niewiele więcej niż tych, którzy przypisują ją katolikom.

Tabela 9

Czy stosunki między katolikami a Żydami są złe przede wszystkim z braku dobrej woli:	Ankietowani, którzy źle oceniają stosunki między katolikami a Żydami (N=151)	Ogół ankietowanych (N=1057)
	w procentach	
- obu stron na równi	64	9
- ze strony Żydów	19	3
- ze strony katolików	13	2
Trudno powiedzieć	4	1
Ankietowani, którzy nie określili tych stosunków jako złe		85

Tak więc osoby negatywnie oceniające obecne stosunki między katolikami a Żydami nie werbalizują jakiegś szczególnej niechęci do Żydów, nie obwiniają ich za ten stan rzeczy. Ważne jest także to, że zdecydowana większość Polaków uznaje obecne relacje między katolikami a Żydami za poprawne. Czy oznacza to, że polskie społeczeństwo, w większości katolickie⁴, jest skłonne uznać Żydów za starszych braci w wierze?

⁴ Zob. komunikat CBOS „Religijność Polaków w III RP, marzec '99 (oprac. Bogna Wciórka).

Żydzi - nasi starsi bracia w wierze?

W kwietniu '86, podczas historycznej wizyty w rzymskiej synagodze, Jan Paweł II po raz pierwszy nazwał Żydów *naszymi starszymi braćmi w wierze*. Dziesięć lat po tym wydarzeniu, w roku '96 zapytaliśmy Polaków, czy zgadzają się z tym określeniem. Opinie były dokładnie podzielone - dwie piąte ankietowanych aprobowало ten pogląd uznając religijne więzi łączące nas z Żydami, niemal tyle samo osób nie zgadzało się z nim negując wspólne korzenie, a odpowiedzi skrajnie negatywnych było wtedy dwukrotnie więcej niż skrajnie pozytywnych⁵.

W czasie pielgrzymki do Ziemi Świętej Jan Paweł II dał osobiste świadectwo braterstwa z Żydami. Nie tylko wyraził żal za winy chrześcijan wobec Żydów, ale w nauczaniu swoim kilkakrotnie podkreślał wspólne religijne korzenie Żydów i chrześcijan. Naocznie mogliśmy się przekonać, jak serdeczne więzi łączą Papieża z Żydami, wśród których spotkał także przyjaciół z lat młodości.

Wyniki sondażu przeprowadzonego dwa miesiące po pielgrzymce Papieża do Ziemi Świętej wskazują na wyraźny wzrost aprobaty poglądu, że Żydzi są naszymi starszymi braćmi w wierze. W porównaniu z rokiem '96 przybyło (o 12 punktów) ankietowanych podzielających ten pogląd, ubyło zaś (o 13 punktów) tych, którzy się z nim nie zgadzają. Obecnie jedna czwarta (26%) Polaków nie ma poczucia religijnej więzi z Żydami, jednak dwa razy większy odsetek (52%) uznaje Żydów za starszych braci w wierze. Ponadto - odwrotnie niż w roku '96 - odpowiedzi skrajnie pozytywnych jest obecnie dwukrotnie więcej niż skrajnie negatywnych.

⁵ Zob. komunikat CBOS „Żydzi i Polacy w oczach społeczeństwa”, grudzień '96.

Tabela 10

Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem czy też nie?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	VIII 1996		V 2000	
	w procentach			
Zdecydowanie się zgadzam	9	40	15	52
Raczej się zgadzam	31		37	
Raczej się nie zgadzam	23	39	19	26
Zdecydowanie się nie zgadzam	16		7	
Trudno powiedzieć	21	21	22	22

Poczucie religijnej więzi z Żydami zależy wyraźnie od poziomu wykształcenia - im wyższe wykształcenie, tym więcej osób zgadza się z opinią, że *Żydzi są naszymi starszymi braćmi w wierze* (46% wśród badanych z wykształceniem podstawowym i 61% - z wyższym). Co ciekawe jednak, wykształcenie nie wpływa na odrzucenie takiej opinii (w każdej kategorii wykształcenia deklaruje je ok. 26% badanych), ma ono natomiast wpływ na poziom krystalizacji poglądów w tej sprawie (wśród osób z wykształceniem podstawowym jest 26% wskazań „trudno powiedzieć”, wśród legitymujących się wykształceniem wyższym - 13%).

Spośród grup społeczno-zawodowych przekonanie o religijnej więzi z Żydami najczęściej wyrażają przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (65%) oraz uczniowie i studenci (63%), najrzadziej zaś rolnicy (43%), którzy też częściej niż inni negują pogląd, że *Żydzi są naszymi starszymi braćmi w wierze* (38%)⁶. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że rolnicy są jedyną grupą społeczną, w której od roku '96 nie zmienił się niski poziom akceptacji opinii o religijnym powinowactwie z Żydami, podczas gdy w pozostałych grupach odnotowujemy jego mniejszy lub większy wzrost. Ważne jest również to, że osób uznających religijne więzi z Żydami stosunkowo najmniej przybyło wśród ludzi młodych, w wieku od 18 do 34 lat. Trzeba jednak zastrzec, że nie dotyczy to uczniów i studentów.

⁶ Nie wypowiedamy się o robotnikach niewykwalifikowanych z powodu zbyt małej liczebności tej grupy.

Wyraźny wpływ na poglądy w tej sprawie ma także religijność ankietowanych⁷. Religijne powinowactwo z Żydami najczęściej deklarują osoby, które zazwyczaj kilka razy w tygodniu uczestniczą w praktykach religijnych (66%), najrzadziej zaś ci, którzy w ogóle nie biorą w nich udziału (35%). Pozostałe kategorie praktykujących sytuują się pomiędzy tymi skrajnymi grupami. Okazuje się także, że im badani są mniej związani z Kościołem poprzez uczestnictwo w praktykach religijnych, tym częściej nie mają wyrobionego poglądu w omawianej sprawie.

Tabela 11

Udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne	Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Zazwyczaj kilka razy w tygodniu	66 (24)	15 (5)	19
Raz w tygodniu	52 (14)	29 (7)	18
Przeciętnie 1 lub 2 razy w miesiącu	54 (16)	21 (3)	25
Kilka razy w roku	50 (11)	27 (10)	23
W ogóle nie uczestniczy	35 (12)	25 (13)	39

W nawiasach podano skrajne odpowiedzi: *zdecydowanie tak* i *zdecydowanie nie*.

Pozytywny wpływ religijności na postawy wobec Żydów, a szczególnie na poczucie religijnej więzi z nimi odnotowujemy jedynie w tegorocznym sondażu. W roku '96 nie stwierdziliśmy takiej zależności - wtedy poczucie więzi niemal równie często deklarowali badani najczęściej uczestniczący w praktykach religijnych, jak i w ogóle niebiorący w nich udziału. Skłoniło to autorkę ówczesnych analiz do wniosku, że *różne mogą być źródła poczucia religijnej bliskości z Żydami - jedno zakorzenione w katechezie Kościoła, drugie - w zespole przekonań świeckich*⁸. Dzisiaj należałoby sądzić, że coraz większego znaczenia w kształtowaniu religijnej więzi z Żydami nabiera uczestnictwo w praktykach religijnych, z którymi wiąże się uwrażliwienie na nauczanie Kościoła i osobisty przykład, jaki daje katolikom Jan Paweł II.

⁷ Nie możemy analizować zmian, jakie zaszły w porównaniu z rokiem '96 w grupach różniących się poziomem zaangażowania w praktyki religijne, ponieważ zmieniona została kategoria pytania o poziom religijności.

⁸ Por. komunikat CBOS „Żydzi i Polacy w oczach społeczeństwa”, cyt. wyd.

W świetle naszych wyników widać, że do wzrostu poczucia religijnej więzi z Żydami znacznie przyczyniła się m. in. pielgrzymka Jana Pawła II do Ziemi Świętej. Aprobata poglądu, że Żydzi są naszymi starszymi braćmi w wierze, wyraźnie zależy bowiem od zainteresowania przebiegiem papieskiej pielgrzymki. Im było ono większe, tym częściej i bardziej zdecydowanie badani uznają Żydów za starszych braci w wierze, tym częściej też mają wykrystalizowane poglądy w tej sprawie.

Tabela 12

Czy śledził(a) Pan(i) przebieg ostatniej pielgrzymki Papieża do Ziemi Świętej?	Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem czy też nie?				
	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Tak, uważnie	20	38	21	6	15
Tak, ale pobieżnie	13	39	19	7	21
Nie	9	33	15	8	35

Nauczanie Jana Pawła II oraz jego osobisty przykład przynoszą owoce w postaci pozytywnych zmian w stosunku Polaków do Żydów. Świadczy o tym zarówno odnotowany w ostatnich latach wzrost poczucia religijnej więzi z Żydami, jak i jego związek z papieską pielgrzymką do Ziemi Świętej. Wydaje się, że Polacy mają świadomość wpływu, jaki Papież wywiera na ich poglądy i postawy wobec Żydów. Jak pamiętamy bowiem, ponad połowa ankietowanych wyraża nadzieję, iż papieska pielgrzymka do Ziemi Świętej przyczyni się do zbliżenia między Polakami a Żydami.

Ankietowani uznający Żydów za starszych braci w wierze wyraźnie różnią się w swoich opiniach od tych, którzy zaprzeczają religijnemu powinowactwu z Żydami lub mają wątpliwości w tej sprawie. Osoby uznające religijną bliskość Żydów przede wszystkim częściej w pełni akceptują akt skruchy, jakiego dokonał Papież w czasie pobytu w Jerozolimie. Częściej niż inni wiążą też z pielgrzymką nadzieję nie tylko na zbliżenie

między katolikami a Żydami, ale także między Polakami a Żydami⁹. Lepiej też oceniają aktualne stosunki między katolikami a Żydami.

Tabela 13

Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem, czy też nie?	Różne są opinie na temat wyrażonego przez Papieża ubolewania z powodu krzywd wyrządzonych Żydom przez chrześcijan. A jakie jest Pana(i) zdanie w tej sprawie? Czy uważa Pan(i), że Papież:				
	za mocno podkreślił winy chrześcijan	powiedział to, co należało	za słabo podkreślił winy chrześcijan	Nie znam dokładnie wypowiedzi Papieża	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Tak	5	64	4	24	3
Nie	14	54	2	26	4
Trudno powiedzieć	9	37	0	37	17

Tabela 14

Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem, czy też nie?	Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej? Czy przyczyni się ona do zbliżenia:			
	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
między katolikami a Żydami				
Tak	69	14	8	8
Nie	51	19	20	10
Trudno powiedzieć	51	16	8	25
między Polakami a Żydami				
Tak	64	17	10	9
Nie	44	22	23	11
Trudno powiedzieć	45	18	13	24

Tabela 15

Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem, czy też nie?	Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki między katolikami a Żydami? Czy są one:			
	dobrze	ani dobre, ani złe	złe	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Tak	26	53	15	6
Nie	17	56	19	8
Trudno powiedzieć	15	55	8	23

⁹ Badani uznający religijne więzi z Żydami również częściej niż inni wyrażają nadzieję na zbliżenie między Żydami a wyznawcami różnych religii w Izraelu oraz Palestyńczykami.

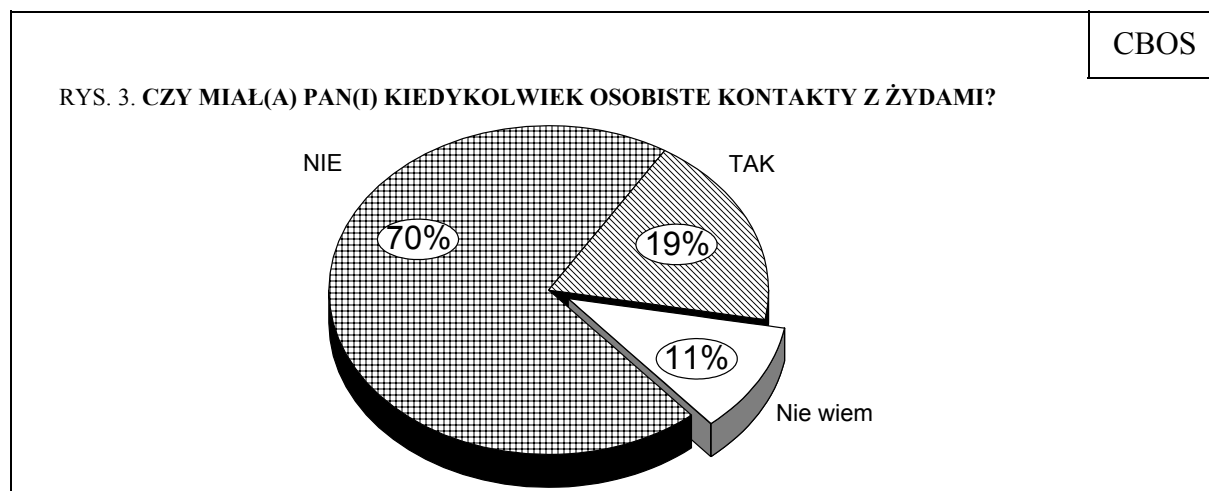
NASZE KONTAKTY Z ŻYDAMI

Starania, jakie podejmuje Jan Paweł II na rzecz pojednania między chrześcijanami a Żydami, mają swoje źródło w osobistym doświadczeniu Karola Wojtyły. Znaczny procent ludności jego rodzinnego miasta - Wadowic stanowili Żydzi, spośród nich wywodzili się jego szkolni koledzy i przyjaciele. W czasie okupacji młody Karol Wojtyła był również świadkiem zagłady Żydów w Krakowie. Sam Papież podkreśla, że doświadczenia te ukształtowały jego postawę wobec Żydów¹⁰.

Interesowało nas, czy kontakty współczesnych Polaków z Żydami i ich kulturą mają związek z postawą wobec nich. Próbowaliśmy się dowiedzieć, ilu ankietowanych miało bezpośrednie kontakty z Żydami, ilu zachowało pamięć o społeczności żydowskiej, która żyła przed wojną w ich obecnym miejscu zamieszkania, a także ilu ma świadomość, że pozostały po niej jakieś pamiątki, zabytki żydowskiej kultury.

Kontakty osobiste

Co piąty Polak przyznaje, że miał osobiste kontakty z Żydami, co dziewiąty nie wie, czy stykał się z nimi, a większość (ponad dwie trzecie) twierdzi, że nigdy nie miała takich kontaktów.



¹⁰ Zob. *Przekroczyć próg nadziei*, KUL, Lublin 1994.

Z deklaracji badanych wynika, że osobiste kontakty z Żydami najczęściej mieli najstarsi respondenci, osoby w wieku powyżej 65 lat - przedstawiciele pokolenia urodzonego przed wojną, które miało największe szanse zetknąć się ze społecznością żydowską. W tej grupie co druga osoba deklaruje, że miała kontakt z Żydami, natomiast wśród badanych w wieku od 55 do 64 lat - co czwarta (28%). Ogólnie rzecz biorąc, im młodszy wiek ankietowanych, tym kontakty bardziej sporadyczne - tylko 6% wskazań wśród młodzieży w wieku od 18 do 24 lat. Do styczności z Żydami przyznaje się też zaledwie 12% uczniów i studentów. Warto też nadmienić, że w tej grupie zwraca uwagę wyjątkowo wysoki odsetek osób, które nie mają pewności, czy kiedykolwiek zetknęły się z Żydami (21%). Styczność ze społecznością żydowską stosunkowo najczęściej deklarują emeryci (43%), a także badani najbardziej zaangażowani w praktyki religijne (34%).

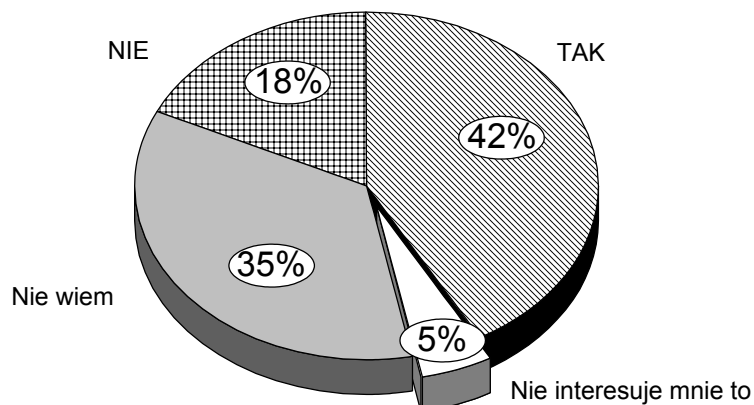
Niemal równie często do kontaktów z Żydami przyznają się także ankietowani znajdujący się w najlepszym położeniu społecznym - mający wyższe wykształcenie (41%), przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (37%), osoby najlepiej sytuowane (34%), mieszkańcy wielkich miast (30%). Natomiast im gorsze jest położenie społeczno-ekonomiczne badanych (niższe wykształcenie, dochody *per capita* w rodzinie, gorsze warunki materialne gospodarstwa domowego), a także mniejsze miejsce zamieszkania, tym częściej twierdzą, że nie mieli styczności z Żydami. Zwraca uwagę niemal całkowity brak deklaracji o kontaktach z Żydami w środowiskach robotników niewykwalifikowanych (1% wskazań) oraz rolników (5%), pracowników fizyczno-umysłowych (8%), a także bezrobotnych (6%).

Pamięć o przedwojennej społeczności żydowskiej

Więcej Polaków zachowuje pamięć o tym, że w ich miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi, niż twierdzi, iż miało osobiste kontakty z Żydami.

Ponad dwie piąte respondentów (42%) jest przekonanych, że przed wojną Żydzi mieszkali w ich miejscowości, niemal jedna piąta (18%) wyraża przeciwną opinię. Zwraca uwagę znaczna grupa badanych (35%), którzy przyznają, że nic nie wiedzą na ten temat. Zupełnie sporadycznie natomiast pojawiają się wypowiedzi świadczące o braku zainteresowania tą sprawą.

RYS. 4. CZY W PANA(I) MIEJSCOWOŚCI MIESZKALI PRZED WOJNĄ ŻYDZI?



Pamięć o żydowskiej społeczności kształtują te same czynniki, które warunkują osobiste kontakty z Żydami. Należą do nich - wiek, poziom wykształcenia, pozycja społeczno-zawodowa i ekonomiczna oraz wielkość miejsca zamieszkania.

O tym, że w miejscowości, w której mieszkają badani, żyli przed wojną Żydzi, najczęściej wiedzą mieszkańcy wielkich aglomeracji miejskich (68%), znacznie rzadziej - mniejszych miast (od 40% do 49%), a zdecydowanie najrzadziej wsi (29%). Tutaj warto przypomnieć, że przed wojną w Polsce żyło 2,8 mln Żydów, w tym zdecydowana większość (76%) mieszkała w miastach - głównie w Warszawie, Łodzi i Krakowie, a także we Lwowie i Wilnie.

Pamięć o Żydach deklarują przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem (55%), przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (48%), pracownicy umysłowi niższego szczebla (46%) oraz pracujący na własny rachunek poza rolnictwem (43%), respondenci najlepiej sytuowani (53%), zadowoleni z własnych warunków materialnych (48%). Im niższa natomiast pozycja społeczno-ekonomiczna ankietowanych, tym rzadziej mają oni świadomość, że w ich miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi, tym częściej przyznają, że nic nie wiedzą na ten temat. Szczególnie znikoma jest wiedza rolników i robotników niewykwalifikowanych (ok. 20% odpowiedzi twierdzących, ponad połowa przyznaje się do niewiedzy).

Zrozumiałe, że również wiek silnie kształtuje świadomość społeczną w tej dziedzinie - pamięć o społeczności żydowskiej najczęściej zachowują ludzie najstarsi mający 65 lat i więcej (56%) oraz w wieku od 55 do 64 lat (51%), natomiast młodsze pokolenia rzadziej zdają sobie sprawę z tego, że w ich miejscowości żyli przed wojną Żydzi, częściej zaś przyznają, że nic nie wiedzą o tym. Wśród najmłodszych roczników (od 18 do 24 lat) ponad połowa (59%) przyznaje, że nic nie wie na ten temat, tylko jedna czwarta (26%) zachowuje pamięć o Żydach. Stosunkowo rzadko wiedzą taką dysponują także uczniowie i studenci (52% przyznaje się do niewiedzy, 35% zachowuje pamięć). Nieco większe rozeznanie w tej kwestii mają mężczyźni (45%) niż kobiety (39%).

Ankietowani, którzy mieli osobiste kontakty z Żydami, znacznie częściej niż pozostali badani (67% wobec 36%) zachowują pamięć o tym, że w ich miejscowości żyła przed wojną społeczność żydowska.

Tabela 16

Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami ?	Czy w Pana(i) miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi?	
	Tak	Nie lub nie wiem, nie interesuję się
	w procentach	
Tak	67	33
Nie lub nie wiem	36	64

Pamięć o zabytkach przedwojennej kultury żydowskiej

Wśród osób, które twierdzą, że przed wojną w ich miejscowości mieszkali Żydzi (N=443), połowa przyznaje, że pozostały po nich jakieś pamiątki, zabytki, niemal jedna trzecia natomiast uważa, że nic się nie zachowało. Co ósmy ankietowany z tej grupy deklaruje, że nic nie wie na ten temat.

Tabela 17

Jeśli dawniej w Pana(i) miejscowości mieszkali Żydzi, to czy pozostały po nich jakieś pamiątki lub zabytki czy też nic nie zostało?	Osoby twierdzące, że w ich miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi (N=443)	Ogół ankietowanych (N=1057)
Zostały różne pamiątki	51%	21%
Nic nie zostało	31%	13%
Nie interesuje mnie to	5%	2%
Nie wiem	13%	5%
Ankietowani, którzy nie twierdzą, że w ich miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi		58%

Jeśli dane te odniesiemy do całej badanej zbiorowości (N=1057), okazuje się, że choć ponad dwie piąte ogółu Polaków wie o tym, że przed wojną w ich miejscowości mieszkali Żydzi, to tylko jedna piąta (21%) ma świadomość, że pozostały po nich jakieś pamiątki, zabytki ich kultury.

O przedwojennych zabytkach kultury żydowskiej zdecydowanie najczęściej wiedzą mieszkańcy wielkich aglomeracji miejskich (51%), znacznie rzadziej (od 23% do 28%) mieszkańcy pozostałych miast, zupełnie sporadycznie zaś - ludzie żyjący na wsi (4%). Wyraźnie wiąże się to z rozmieszczeniem społeczności żydowskiej w przedwojennej Polsce.

Wiedza na ten temat zależy także od położenia społeczno-ekonomicznego ankietowanych - im wyższe wykształcenie, pozycja społeczno-zawodowa i materialna, tym więcej osób ma świadomość istnienia w swojej miejscowości pamiątek po Żydach. Deklaracje takie składają przede wszystkim ankietowani z wyższym wykształceniem (35%), przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (34%), pracujący na własny rachunek (31%), osoby najlepiej sytuowane (30%), a także uczniowie i studenci (28%). O śladach kultury żydowskiej znacznie częściej wiedzą przedstawiciele średniego i starszego (lecz nie najstarszego) pokolenia (27%) niż ogół ludzi młodych (od 16% do 19%). Większe rozeznanie w tej kwestii mają mężczyźni (24%) niż kobiety (18%).

Ciekawe jest również to, że badani tym częściej mają świadomość istnienia w ich miejscowości pamiątek po Żydach, im rzadziej uczestniczą w praktykach religijnych (praktykujący systematycznie - 17% wskazań, nieregularnie - 25%, sporadycznie - 28% i w ogóle niepraktykujący - 31%)¹¹.

Zrekapitulujmy: osobiste kontakty z Żydami miała - według własnych deklaracji - jedna piąta Polaków (19%), ponad dwie piąte (42%) wie o tym, że przed wojną w ich miejscowości mieszkali Żydzi, jedna piąta (21%) ma też świadomość, że po tej społeczności pozostały jakieś pamiątki, zabytki jej kultury.

Z naszych danych wynika, że styczność z Żydami i ich kulturą ma pewien wpływ na opinie dotyczące pielgrzymki Papieża do Ziemi Świętej - wiąże się z większym zainteresowaniem nią.

Tabela 18

Kontakty z Żydami i pamięć o przedwojennych Żydach	Czy śledził(a) Pan(i) przebieg ostatniej pielgrzymki Papieża do Ziemi Świętej?		
	Tak, uważnie	Tak, ale pobieżnie	Nie
	w procentach		
Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami?			
Tak	47	39	14
Nie lub nie wiem	25	57	17
Czy w Pana(i) miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi?			
Tak	35	51	14
Nie lub nie wiem, nie interesuję się	26	55	19

Osobiste kontakty z Żydami oraz świadomość tego, że przed wojną w miejscowości badanych żyła społeczność żydowska, sprzyjają także większej akceptacji wyrażonego przez Papieża żalu za winy chrześcijan wobec Żydów.

¹¹ Zależność ta wynika zapewne z faktu, że wyższy poziom praktyk religijnych silnie wiąże się z czynnikami, które nie sprzyjają pamięci o przedwojennych Żydach i pamiątkach ich kultury (zamieszkiwanie na wsi, płęć żeńska, gorsze położenie społeczne).

Tabela 19

Kontakty z Żydami i pamięć o przedwojennych Żydach	Różne są opinie na temat wyrażonego przez Papieża ubolewania z powodu krzywd wyrządzonych Żydom przez chrześcijan. A jakie jest Pana(i) zdanie w tej sprawie? Czy uważa Pan(i), że Papież:				
	za mocno podkreślił winy chrześcijan	powiedział to, co należało	za słabo podkreślił winy chrześcijan	Nie znam dokładnie wypowiedzi Papieża	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami?					
Tak	12	63	3	17	5
Nie lub nie wiem	8	53	3	29	7
Czy w Pana(i) miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi?					
Tak	10	61	4	18	7
Nie lub nie wiem, nie interesuję się	7	51	2	33	7

Przede wszystkim jednak styczność z Żydami i ich kulturą zwiększa poczucie religijnej więzi z Żydami - sprawia, że częściej w sposób bardziej zdecydowany podzielamy pogląd, iż Żydzi są naszymi starszymi braćmi w wierze, nieco rzadziej go negujemy i częściej mamy wyrobioną opinię w tej sprawie.

Tabela 20

Kontakty z Żydami i pamięć o przedwojennych Żydach	Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem czy też nie?				
	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami?					
Tak	29	36	16	7	12
Nie lub nie wiem	11	38	20	7	24
Czy w Pana(i) miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi?					
Tak	20	37	16	8	19
Nie lub nie wiem, nie interesuję się	10	38	22	6	24

Pamięć o przedwojennej społeczności żydowskiej wiąże się także z większą nadzieją na to, iż pielgrzymka przyczyni się do zbliżenia między Żydami a katolikami oraz między Żydami a Polakami. Natomiast bezpośrednio kontakty z Żydami nie mają pozytywnego wpływu na przewidywania, lecz raczej powodują polaryzację opinii - wśród osób, które miały bezpośrednią styczność z Żydami odnotowujemy nie tylko więcej optymistów, ale także i więcej pesymistów w kwestii zbliżenia między Żydami a katolikami i Polakami. Ocena taka zależy zapewne od tego, czy te osobiste doświadczenia były pozytywne czy negatywne.

Tabela 21

Kontakty z Żydami i pamięć o przedwojennych Żydach	Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej? Czy przyczyni się ona do zbliżenia między katolikami a Żydami?			
	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami?				
Tak	66	12	16	6
Nie lub nie wiem	59	17	10	14
Czy w Pana(i) miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi?				
Tak	65	14	11	10
Nie lub nie wiem, nie interesuję się	57	17	12	14

Tabela 22

Kontakty z Żydami i pamięć o przedwojennych Żydach	Jak Pan(i) sądzi, jakie skutki będzie miała pielgrzymka Papieża do Ziemi Świętej? Czy przyczyni się ona do zbliżenia między Polakami a Żydami?			
	Tak	Ani tak, ani nie	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami?				
Tak	67	9	17	7
Nie lub nie wiem	51	22	13	14
Czy w Pana(i) miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi?				
Tak	59	16	14	11
Nie lub nie wiem, nie interesuję się	51	21	14	14

Bezpośrednie kontakty z Żydami sprzyjają także polaryzacji i krystalizacji opinii o obecnych stosunkach między katolikami a Żydami. Natomiast pamięć o przedwojennych Żydach nie wykazuje związku z oceną tych relacji.

Tabela 23

Kontakty z Żydami i pamięć o przedwojennych Żydach	Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki między katolikami a Żydami? Czy są one:			
	dobrze	ani dobrze, ani źle	źle	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami?				
Tak	28	46	19	7
Nie lub nie wiem	20	56	13	11
Czy w Pana(i) miejscowości mieszkali przed wojną Żydzi?				
Tak	23	53	16	8
Nie lub nie wiem, nie interesuję się	20	55	13	12

Podsumowując należy przyznać, że osobiste kontakty badanych z Żydami i pamięć o przedwojennej społeczności żydowskiej mają mniejsze znaczenie w kształtowaniu opinii niż odczuwana więź religijna z Żydami. Kontakty z Żydami i śladami ich kultury są bowiem niezbyt liczne, można też sądzić, że słabną wraz z odchodzeniem starszych pokoleń, natomiast poczucie więzi religijnej rośnie dzięki nauczaniu i osobistemu przykładowi Jana Pawła II.

POSTAWY NIECHĘCI I WROGOŚCI WOBEC ŻYDÓW

W tym miejscu uroczystej pamięci gorąco modłę się o to, aby nasz smutek z powodu tragedii, jaką przeszedł naród żydowski w dwudziestym wieku, doprowadził do nowych stosunków między chrześcijanami a Żydami. Budujmy nową przyszłość, w której nie będzie już żadnych uczuć antyżydowskich wśród chrześcijan ani uczuć antychrześcijańskich wśród Żydów, lecz raczej nastanie wzajemny szacunek, wymagany od tych, którzy wielbią jednego Stwórcę i Pana, a w Abrahamie widzą naszego wspólnego ojca w wierze.

Jan Paweł II, Yad Vashem, 23 marca 2000 roku

Dla stosunków między Polakami a Żydami kluczowe znaczenie ma odpowiedź na pytanie o naszą wrażliwość na dające się zauważyć w polskim społeczeństwie przejawy niechęci i wrogości wobec Żydów. Czy dostrzegamy je wokół siebie, czy w ciągu ostatnich kilku lat zetknęliśmy się z nimi? Najważniejsze jest jednak stanowisko wobec tego typu zachowań - ilu z nas je potępia domagając się publicznego ich napiętnowania lub sądowego karania, ilu natomiast wyraża na nie przyzwolenie.

Czy dostrzegamy wokół siebie przejawy niechęci i wrogości do Żydów?

Opinie w tej sprawie są wykrystalizowane (jedynie 1%-5% wskazań „trudno powiedzieć”). Respondenci najczęściej twierdzą, że w swoim otoczeniu, środowisku, miejscu zamieszkania nie spotykają się z przejawami niechęci i wrogości do Żydów. Znacznie rzadziej deklarują, że owszem, zdarza się takie zachowanie, ale jedynie *od czasu do czasu*. Na ogół sporadycznie (poza dwoma wyjątkami) pojawia się odpowiedź, że są to postawy, zachowania *częste* w środowisku lub miejscu zamieszkania respondentów.

Do najbardziej rozpowszechnionych postaw świadczących o „podskórnie” niechętnym stosunku do Żydów należy wygłaszanie opinii, że Żydzi rządzą Polską (55% wskazań) oraz światem (49%). W obu przypadkach stosunkowo wielu ankietowanych (16%-17%) przyznaje, że w swoim środowisku często słyszy takie poglądy. Prawie połowa twierdzi jednak, że nie spotyka się z tego typu sądami uogólniającymi.

Znacznie rzadziej respondenci dostrzegają pozostałe przejawy niechęci do Żydów i wrogości wobec nich. Dominuje przekonanie, że w ogóle nie występują one w środowisku lub miejscowości badanych, sporadycznie pojawia się opinia, że są częste.

Co trzeci ankietowany (34%) twierdzi, że w ciągu ostatnich kilku lat zetknął się w miejscach publicznych z napisami nawiązującymi do hitlerowskich haseł eksterminacji Żydów - „Żydzi do gazu”, „Jude raus”. Niemal równie liczna grupa (30%) spotkała się z rysunkami przedstawiającymi gwiazdę Dawida na szubienicy. Znaki te - dostrzegane przez jedną trzecią badanych - są jawnymi dowodami werbalnej i wizualnej agresji wobec Żydów.

Tabela 24

Czy spotyka się Pan(i) lub spotykał(a) w okresie ostatnich kilku lat w swoim otoczeniu, środowisku lub miejscowości z:	Tak	w tym:		Nie	Trudno powiedzieć
		często	od czasu do czasu		
w procentach					
- głoszeniem opinii, że Polską rządzą Żydzi	55	16	39	42	2
- twierdzeniem, że Żydzi rządzą światem	49	17	32	49	2
- używaniem w stosunku do kogoś określeń: „Żydek”, „Icek” itp.	34	7	27	63	3
- napisami na murach i innych obiektach: „Żydzi do gazu”, „Jude raus”	34	6	28	64	1
- rysunkami gwiazdy Dawida na szubienicy	30	6	24	67	2
- używaniem słowa „Żydzi” w celu negatywnego określenia jakiejś grupy ludzi, np. kibiców, członków klubu sportowego, przedstawicieli jakiegoś zawodu	27	5	22	70	3
- twierdzeniem, że Żydzi są odpowiedzialni za komunizm w Polsce	22	6	16	72	5
- niszczeniem żydowskich nagrobków cmentarnych	22	3	19	75	2
- zaprzeczaniem faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej	17	3	14	79	4
- rozpowszechnianiem publikacji (książek, broszur, czasopism) wymierzonych przeciw Żydom	13	2	11	85	3

Jedna trzecia badanych (34%) deklaruje, że w ich otoczeniu ludzie używają w stosunku do kogoś określeń „Żydek”, „Icek” itp. mających znaczenie pejoratywne. Ponad jedna czwarta respondentów (27%) spotyka się również z używaniem słowa „Żydzi” w sytuacjach, gdy ktoś chce wyrazić swoją niechęć, pogardę, agresję, na przykład wobec kibiców konkurencyjnej drużyny sportowej, klubu, ludzi innej wiary czy światopoglądu. W obu przypadkach jest to stygmatyzowanie osób lub grup nie lubianych.

Ponad jedna piąta ankietowanych (22%) przyznaje, że w ich środowisku pojawiają się opinie obciążające Żydów za wprowadzenie komunizmu w Polsce, co można zaliczyć do niejako „podskórnego” nieprzychylnych Żydom sądów uogólniających. Równie często (22%) badani deklarują, że w swojej miejscowości spotkali się z jawnie wrogimi aktami bezczeszczenia cmentarzy żydowskich. Jedna szósta (17%) zetknęła się ponadto z próbami zaprzeczania faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej. Zdecydowanie najrzadziej (13%) natomiast badani byli świadkami rozpowszechniania w swoim środowisku lub miejscu zamieszkania publikacji wymierzonych przeciw Żydom, które - jak wynika z ostatnio toczącej się publicznej debaty na ten temat - są szczególnymi nośnikami „nienawistnej mowy”.

Nasilenie przejawów niechęci i wrogości do Żydów

Większość Polaków deklaruje, że dostrzega wokół siebie przejawy niechęci do Żydów i wrogości wobec nich. Ze zliczenia wypowiedzi świadczących o występowaniu tego typu postaw i zachowań (odpowiedzi *często* i *od czasu do czasu*) wynika, że **jedna czwarta respondentów (24%) nie zetknęła się w ostatnich latach w swoim środowisku z żadnym z uwzględnionych w badaniu zachowań, jednak zdecydowana większość (76%) miała tego typu doświadczenia.** Ankietowani najczęściej odnotowują jeden, dwa lub trzy przejawy postaw niechętnych czy wrogich wobec Żydów. Rzadziej zdarza się, że występują cztery takie postawy lub pięć, a najrzadziej - sześć i więcej.

Tabela 25

Liczba przejawów niechęci, wrogości odnotowanych przez badanych	Ankietowani, którzy potwierdzają, że spotkali się w ostatnich kilku latach w swoim środowisku, miejscowości z postawami, zachowaniami niechętnymi i wrogimi wobec Żydów (odpowiedzi: <i>tak, często</i> oraz <i>tak, od czasu do czasu</i>)	
Nie odnotowali żadnego przejawu	24%	24%
Odnotowali jeden przejaw	11%	25%
dwa przejawy	14%	
trzy	14%	23%
cztery	9%	
pięć przejawów	9%	15%
sześć	6%	
siedem	5%	9%
osiem	4%	
dziewięć	2%	4%
dziesięć	2%	

Można więc powiedzieć, że wprawdzie jedna czwarta Polaków nie dostrzega w swoim otoczeniu żadnych przejawów niechęci i wrogości do Żydów, ale taki sam odsetek sygnalizuje występowanie jednej lub dwóch takich postaw i niemal tyle samo osób zgłasza już trzy lub cztery, 15% - pięć lub sześć, a kolejne 13% - nawet siedem do dziesięciu.

Przyjrzyjmy się badanym, którzy **nie dostrzegają w swoim środowisku żadnego przejawu niechęci czy wrogości do Żydów** - ich odsetek jest wyraźnie zróżnicowany w zależności od pozycji społeczno-materialnej, wielkości miejsca zamieszkania, a także płci i uczestnictwa w praktykach religijnych. Przede wszystkim są to gospodynie domowe (47%), rolnicy (42%), badani z wykształceniem podstawowym (33%), mieszkańcy wsi (35%), osoby bezrobotne (30%), niezadowolone z własnych warunków materialnych (31%), a także kobiety (30%) i osoby co najmniej raz w tygodniu uczestniczące w praktykach religijnych (29%). Im wyższa natomiast pozycja społeczno-zawodowa i materialna, większa miejscowość, w której mieszkają badani, mniejsze zaangażowanie w praktyki religijne, tym

mniej osób przyznaje, że w ich bliższym lub dalszym środowisku nie występują przejawy niechęci i wrogości do Żydów. Twierdzi tak po 13% mieszkańców wielkich miast i badanych z wyższym wykształceniem, po 12% przedstawicieli kadry kierowniczej i pracujących na własny rachunek, 14% uczniów i studentów, 17% niepraktykujących. Grupy te natomiast częściej niż inne wskazują na duże nasilenie omawianego zjawiska.

Współwystępowanie wielu (od sześciu do dziesięciu) rodzajów postaw nieprzychylnych, wrogich Żydom dostrzegają w swoim środowisku lub miejscu zamieszkania przede wszystkim uczniowie i studenci (32%), osoby z wyższym wykształceniem (28%), w ogóle nieuczestniczące w praktykach religijnych (29%), a spośród grup społeczno-zawodowych robotnicy (26%), osoby pracujące na własny rachunek poza rolnictwem (23%) oraz kadra kierownicza i inteligencja (22%). Trzeba też wyraźnie podkreślić, że tak duża kumulacja postaw niechętnych i wrogich Żydom jest zjawiskiem związanym ze środowiskiem miejskim - sygnalizują je przede wszystkim mieszkańcy wielkich aglomeracji (28%), dużych (23%) i średnich (24%) miast, natomiast najrzadziej - mieszkańcy małych miast liczących do 20 tys. ludności (14%) oraz wsi (13%).

Ciężar gatunkowy omawianych postaw jest zróżnicowany. Obejmują one zarówno wygłaszanie sądów uogólniających, zawierających „podskórną” niechęć (opinie, że Żydzi rządzą światem i Polską, są odpowiedzialni za komunizm w Polsce), jak i używanie słowa „Żydzi” w celu negatywnego określenia jakichś osób lub grup. Są także próby podważania faktów historycznych dotyczących martyrologii Żydów oraz wyraźne przejawy werbalnej i wizualnej agresji skierowanej przeciw Żydom (napisy i rysunki nawiązujące do hitlerowskich haseł eksterminacji), a także rozpowszechnianie wrogich Żydom publikacji czy bezczeszczenie cmentarzy żydowskich.

W tej sytuacji proste zliczenie wymienionych przejawów niechęci czy wrogości, bez uwzględnienia ich ciężaru gatunkowego, nie odzwierciedla w pełni problemu, z jakim ankietowani spotykają się w swoich środowiskach, miejscach zamieszkania.

Zróżnicowania społeczne

Spróbujmy naszkicować społeczną mapę postrzegania przejawów niechęci i wrogości do Żydów. Trzeba jednak wyraźnie zastrzec, że tylko pośrednio dostarcza ona także informacji o środowiskach, typach miejscowości, w których występują omawiane postawy, jako że informacja o tym, kto sygnalizuje ich pojawianie się, nie przekłada się dokładnie na informację o tym, kto je przejawia.

Wygłaszanie opinii uogólniających, niejako „podskórnie” niechętnych Żydom (np. Żydzi rządzą Polską, światem, są odpowiedzialni za komunizm w Polsce), badani dostrzegają w swoim środowisku tym częściej, im wyższe jest ich wykształcenie, pozycja społeczno-zawodowa i materialna oraz im większe miejsce zamieszkania. Częściej dostrzegają je mężczyźni niż kobiety, a także osoby starsze i w średnim wieku niż najmłodsze (od 18 do 24 lat).

Określanie ludzi za pomocą słów „Żydek”, „Icek” itp. mających znaczenie pejoratywne mniej więcej równie często dostrzegają wszystkie grupy społeczne.

Posługiwanie się określeniem „Żydzi” w celu stygmatyzacji osób i grup nielubianych jest sygnalizowane tym częściej, im wyższe wykształcenie badanych, zadowolenie z własnych warunków materialnych i większe miejsce zamieszkania, a także im mniejsze zaangażowanie w praktyki religijne. Z postawami takimi częściej stykają się mężczyźni niż kobiety, częściej też ludzie młodzi w wieku od 18 do 34 lat niż osoby starsze. Wyjątkowo często dostrzegają je uczniowie i studenci (49%).

Młodzież, szczególnie ucząca się, bardzo często styka się też z **aktami werbalnej i wizualnej agresji wobec Żydów - napisami i rysunkami nawiązującymi do hasel z hitlerowskiego programu eksterminacji Żydów** (59% i 43% wskazań wśród uczniów i studentów). Jest to zjawisko występujące przede wszystkim w środowisku miejskim, szczególnie zaś wielkomiejskim. Częściej wskazują na nie osoby lepiej wykształcone i sytuowane oraz rzadziej uczestniczące w praktykach religijnych. Bardziej podkreślają je mężczyźni niż kobiety.

Również **próby podważenia faktów historycznych dotyczących zagłady Żydów** najczęściej sygnalizują uczniowie i studenci (36%), a także badani z wyższym wykształceniem, przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, respondenci najlepiej sytuowani, mieszkańcy dużych miast i wielkich aglomeracji oraz osoby niepraktykujące.

Podobnie jest z **rozpowszechnianiem publikacji wymierzonych przeciw Żydom** - takie fakty najczęściej zgłaszają uczniowie i studenci, osoby z wyższym wykształceniem, kadra kierownicza i inteligencja, mieszkańcy wielkich aglomeracji. W pozostałych środowiskach zasięg tego zjawiska jest znacznie mniejszy.

Do aktów **bezcieszczenia cmentarzy żydowskich** najczęściej dochodzi w miastach, gdzie przed wojną żyło 76% Żydów i w związku z tym przetrwało najwięcej cmentarzy, znacznie rzadziej natomiast takie akty wandalizmu dostrzegane są w małych miastach, a szczególnie na wsi.

Na zakończenie należy jeszcze raz podkreślić, że nie wiemy, w jakiej mierze deklaracje o różnych przejawach niechęci i wrogości do Żydów świadczą o częstoci rzeczywistego występowania tych postaw w poszczególnych środowiskach, w jakim stopniu zaś są skutkiem większej wrażliwości ankietowanych na te sprawy.

Postawy niechętnie i wrogie Żydom - społeczne przyzwolenie czy potępienie?

Wszystkie uwzględnione w badaniu przejawy postaw niechętnych i wrogich Żydom spotykają się ze społecznym potępieniem - opinia, że powinny one być publicznie napiętnowane lub sądownie karane wyraźnie dominuje nad poglądem przeciwnym, wyrażającym przyzwolenie na tego typu postawy.

Z niemal powszechnym potępieniem spotykają się **akty bezczeszczenia cmentarzy żydowskich** (93% wskazań) - zdecydowana większość ankietowanych (80%) uznaje je za przestępstwo wymagające sądowego ścigania, niewielki odsetek (13%) postuluje karę wyłącznie w postaci publicznego napiętnowania takich czynów.

Tabela 26

Jak Pan(i) sądzi, czy zachowanie takie jak wymienione niżej powinno być publicznie krytykowane, napiętnowane lub nawet sędownie karane czy też nie?	Powinno być:			Nie powinno być	Trudno powiedzieć
	sędownie karane	publicznie krytykowane, napiętnowane, lecz nie karane sędownie	sędownie karane lub publicznie napiętnowane	ani sędownie karane, ani publicznie napiętnowane i krytykowane	
w procentach					
Niszczenie żydowskich nagrobków cmentarnych	80	13	93	2	5
Pisanie na murach i innych obiektach „Żydzi do gazu”, „Jude raus”	34	53	87	6	7
Rysowanie gwiazdy Dawida na szubienicy	22	60	82	10	7
Zaprzeczanie faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej	26	54	80	9	11
Rozpowszechnianie publikacji (książek, broszur, czasopism) wymierzonych przeciw Żydom	23	52	75	16	9
Używanie słowa „Żydzi” w celu negatywnego określenia jakiejś grupy ludzi, np. kibiców, członków klubu sportowego, przedstawicieli jakiegoś zawodu	5	58	63	26	11
Twierdzenie, że Żydzi są odpowiedzialni za komunizm w Polsce	5	52	57	28	15
Głoszenie opinii, że Polską rządzą Żydzi	4	54	58	31	11
Używanie w stosunku do kogoś określeń: „Żydek”, „Icek” itp.	5	53	58	32	10
Twierdzenie, że Żydzi rządzą światem	4	49	53	35	12

Prawie powszechnie (87%) potępiane są także akty werbalnej agresji: pisanie na murach hitlerowskich haseł wzywających do eksterminacji Żydów („**Żydzi do gazu**”, „**Jude raus**”) - jedna trzecia (34%) ankietowanych domaga się kar sądowych dla sprawców, a ponad połowa (53%) wyłącznie publicznego napiętnowania. Podobnie odnoszą się badani do aktów wizualnej agresji wobec Żydów, które przejawiają się w **rysowaniu gwiazdy Dawida na szubienicy** - w tym przypadku jednak rzadziej niż wobec agresji werbalnej postulują

interwencję prawa (22%), częściej natomiast wyłącznie publiczne napiętnowanie (60%). Z równie silnym potępieniem społecznym spotyka się tzw. kłamstwo oświęcimskie, czyli próby **zaprzeczania faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej** (80%) - ponad jedna czwarta (26%) badanych uważa, że powinny one być karane sędownie, a ponad połowa (54%) domaga się wyłącznie ich publicznego napiętnowania. Należy jednak zwrócić uwagę, że w dwóch ostatnich sprawach zaznacza się już pewne przyzwolenie społeczne - ok. 10% badanych uważa, że czyny te nie powinny być ani sędownie karane, ani publicznie napiętnowane. Przyzwolenie jest jeszcze większe w odniesieniu do **rozpowszechniania publikacji wymierzonych przeciw Żydom**. Trzy czwarte społeczeństwa (75%) potępia tego typu działalność, w tym niemal jedna czwarta (23%) postuluje w tej sprawie interwencję prawa, a ponad połowa (52%) opowiada się wyłącznie za karą publicznego napiętnowania, co szósty ankietowany (16%) uważa jednak, że działalność taka nie powinna być karana sędownie ani publicznie napiętnowana¹².

Używanie słowa „Żydzi” w celu negatywnego określenia jakiejś grupy ludzi spotyka się z potępieniem niemal dwóch trzecich respondentów, ponad jedna czwarta (26%) nie dostrzega jednak w tym niczego niewłaściwego, nie domaga się bowiem za to żadnych kar. Podobnie, choć z nieco większym przyzwoleniem (28%-31%) traktują ankietowani głoszenie opinii niejako „podskórnie” niechętnych Żydom: że **Polską rządzą Żydzi** oraz że **są oni odpowiedzialni za komunizm w Polsce**. Z potępieniem ponad połowy ankietowanych spotyka się także **używanie w stosunku do kogoś określeń „Żydek”, „Icek” itp.** mających odcień pejoratywny. Natomiast zdecydowanie najmniej społecznie potępianym (53%) i najczęściej (35%) bezkarnie dopuszczanym zachowaniem jest głoszenie opinii, że **Żydzi rządzą światem**.

¹² Analiza czynnikowa wykazała, że dotychczas opisane opinie tworzą jeden czynnik wyraźnie powiązanych ze sobą poglądów. Cechuje je silne potępienie postaw niechętnych i wrogich Żydom (wyraża je 75%-93% ankietowanych), częste domaganie się kar sądowych (od 22% do 80% wskazań) oraz stosunkowo niewielkie przyzwolenie na tego typu postawy (2%-16%). W skład drugiego czynnika wchodzi opinie, które cechuje znacznie większe (od 26% do 35%) przyzwolenie na postawy niechętnie i wrogie Żydom oraz sporadyczne domaganie się kar sądowych (4%-5%). Niemniej jednak również w ich przypadku potępienie znacznie przeważa nad przyzwoleniem, z tym że wyraża się ono przede wszystkim w postulatach publicznego napiętnowania.

Nasilenie potępienia i przyzwolenia

Ze zliczenia wypowiedzi wskazujących na potępienie przejawów niechęci i wrogości do Żydów wynika, że **jedna trzecia ankietowanych (34%) w pełni potępia tego typu postawy** (uważa, że każdy z dziesięciu przejawów *powinien być sądownie karany lub publicznie napiętnowany*). Jedna piąta badanych (19%) potępia osiem-dziewięć przejawów, jedna szósta (17%) - sześć lub siedem, 15% - cztery lub pięć, a 9% - od jednego do trzech. Jedynie 5% ankietowanych nie potępia żadnego z przejawów niechęci i wrogości do Żydów.

Natomiast ze zliczenia wypowiedzi świadczących o przyzwoleniu na tego typu postawy i zachowania (odpowiedzi: *nie powinno być ani sądownie karane, ani publicznie napiętnowane*) wynika, że **prawie połowa ankietowanych (47%) nie udzieliła ani jednej odpowiedzi wyrażającej przyzwolenie na jakikolwiek przejaw niechęci czy wrogości wobec Żydów**. Jedna piąta badanych (20%) wyraziła przyzwolenie na jeden lub dwa przejawy, jedna siódma (14%) na trzy lub cztery, jedna dziewiąta (11%) na pięć lub sześć, a 6% na siedem-dziewięć. Przyzwolenie na wszystkie dziesięć postaw niechętnych i wrogich Żydom wyraża co setny respondent (1%).

Tabela 27

Liczba przejawów niechęci i wrogości wobec Żydów	Ankietowani	
	potępiający przejawy niechęci i wrogości wobec Żydów (odpowiedzi: <i>powinno być sądownie karane lub powinno być wyłącznie publicznie napiętnowane</i>)	wyrażający przyzwolenie na przejawy niechęci i wrogości wobec Żydów (odpowiedzi: <i>nie powinno być ani sądownie karane, ani publicznie napiętnowane</i>)
Zero	5%	47%
Jeden	2%	12%
Dwa	3%	8%
Trzy	4%	7%
Cztery	6%	7%
Pięć	9%	7%
Sześć	8%	4%
Siedem	9%	2%
Osiem	9%	2%
Dziewięć	10%	2%
Dziesięć	34%	1%

Dla ogólnego wizerunku społeczeństwa ważne jest, że niemal połowa Polaków nie wyraża przyzwolenia na żaden z dziesięciu przejawów postaw niechętnych i wrogich Żydom, a jedna trzecia wręcz stanowczo potępia je wszystkie postulując publiczne ich napiętnowanie lub sądowe karanie. Jest to ta część społeczeństwa, której stosunek do przejawów niechęci i wrogości do Żydów powinien być wzorem dla innych. Z jakich grup społecznych wywodzą się ci ankietowani?

Są to głównie ludzie młodzi - uczniowie i studenci (wśród których 59% nie udziela żadnego przyzwolenia na niechęć i nienawiść, a 46% potępia każdy jej przejaw) oraz ogół młodzieży w wieku od 18 do 24 lat (odpowiednio: 57% i 45%). W pozostałych grupach społecznych odsetki osób o tak konsekwentnej postawie utrzymują się na przeciętnym poziomie, wyraźnie mniejsza ich liczba jest jedynie wśród rolników. Osoby takie wyjątkowo często można spotkać zarówno wśród ankietowanych najczęściej uczestniczących w praktykach religijnych (56% nie udziela żadnego przyzwolenia na niechęć i nienawiść, 44% potępia każdy jej przejaw), jak i wśród tych, którzy w ogóle nie biorą w nich udziału (odpowiednio: 58% i 49%).

Tabela 28

Udział w praktykach religijnych	Ankietowani, którzy:	
	potępiają wszystkie przejawy niechęci i wrogości wobec Żydów (odpowiedzi: <i>powinno być sądownie karane</i> lub <i>powinno być wyłącznie publicznie napiętnowane</i>)	nie wyrażają przyzwolenia na żaden przejaw niechęci i wrogości wobec Żydów (odpowiedzi: <i>nie powinno być ani sądownie karane, ani publicznie napiętnowane</i>)
Ogółem	34%	47%
Kilka razy w tygodniu	44%	56%
Raz w tygodniu	32%	45%
Jeden lub dwa razy w miesiącu	31%	44%
Kilka razy w roku	33%	44%
W ogóle nie uczestniczy	49%	58%

Widzimy więc, że różne są źródła poprawnego stosunku Polaków do Żydów, gwarantującego gotowość do pełnego pojednania z nimi - jedno zakorzenione w katechezie Kościoła, nauczaniu i postawie Jana Pawła II, drugie - w zespole świeckich przekonań tradycyjnie kultywowanych w naszym społeczeństwie oraz szczególnie podtrzymywanych przez niektóre media i instytucje pozarządowe¹³.

Spoleczne zróżnicowania

Jak już wspominaliśmy, ciężar gatunkowy poszczególnych przejawów niechęci i wrogości do Żydów jest zróżnicowany, dlatego proste zliczanie opinii wyrażających potępienie lub przyzwolenie nie odzwierciedla w pełni stosunku różnych grup społecznych do tego typu postaw. Spróbujemy więc naszkicować mapę, przedstawiającą jak poszczególne grupy społeczne odnoszą się do konkretnych przejawów niechęci i wrogości wobec Żydów, podobnie jak uczyniliśmy to w odniesieniu do postrzegania takich postaw.

Akty bezczeszczenia cmentarzy żydowskich spotykają się z jednomyślnym potępieniem społecznym wyrażającym się w powszechnym postulowaniu kar sądowych dla ich sprawców. Zróżnicowania w tym przypadku są niewielkie.

Powszechnie potępiane są także **przejawy werbalnej agresji nawiązującej do hitlerowskich haseł eksterminacji Żydów (napisy w miejscach publicznych „Żydzi do gazu”, „Jude raus”)**, jednak w stosunku do nich dominuje postulat publicznego napiętnowania. Kar sądowych zdecydowanie najczęściej domagają się przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, a także osoby w ogóle nieuczestniczące w praktykach religijnych. Częściej domagają się ich mieszkańcy wielkich aglomeracji, dużych i średnich miast niż miasteczek i wsi. Ogólnie rzecz biorąc, społeczne potępienie rośnie wraz z wykształceniem, natomiast przyzwolenie jest niewielkie i słabo zróżnicowane.

¹³ Zob. „Znak” czerwiec 2000, „Tygodnik Powszechny” z 9 kwietnia 2000, „Gazeta Wyborcza” z 20-21 maja 2000 oraz 13 czerwca 2000 i 21-22 czerwca 2000. Z instytucji pozarządowych można wymienić m. in. Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”.

Społeczeństwo równie silnie odrzuca **akty wizualnej agresji przejawiające się w rysowaniu w miejscach publicznych gwiazdy Dawida na szubienicy**. Potępienie to rośnie wraz z wykształceniem ankietowanych i ich pozycją społeczno-zawodową (wyrażają je niemal wszyscy przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji). Jest ono także tym częstsze, im młodszy wiek badanych. Postulaty dotyczące kar zależą od miejsca zamieszkania respondentów - im większa miejscowość, tym rzadziej jej mieszkańcy domagają się wyłącznie napiętnowania, tym częściej postulują zastosowanie sankcji prawnych. Częściej niż inni domagają się ich także badani w ogóle nieuczestniczący w praktykach religijnych. Zwraca natomiast uwagę stosunkowo duże przyzwolenie na te akty ze strony rolników (17%) i gospodyń domowych (16%).

Zaprzeczanie faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej również spotyka się ze sprzeciwem zdecydowanej większości społeczeństwa, wyrażanym przede wszystkim w postulatach publicznego napiętnowania. Potępienie to na ogół nie wiąże się regularnie z konkretnymi cechami społecznymi badanych.

Zróżnicowane jest natomiast społeczne potępienie, z jakim spotyka się **rozpowszechnianie publikacji wymierzonych przeciw Żydom**. Największy sprzeciw wobec propagowania nienawistnej mowy odnotowujemy wśród uczniów i studentów, osób lepiej wykształconych, przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracowników umysłowych niższego szczebla. Kar sądowych częściej domaga się młodzież w wieku od 18 do 24 lat, również uczniowie i studenci, natomiast im badani są starsi, tym odsetek ten wyraźnie maleje. Postulat zastosowania sankcji prawnych najczęściej wysuwają ankietowani, którzy w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych, znacznie rzadziej pojawia się on wśród osób często praktykujących, które z kolei częściej postulują wyłącznie publiczne napiętnowanie tych działań. Stosunkowo duże przyzwolenie na tego typu działalność wyrażają zarówno rolnicy (21%), jak i mieszkańcy wielkich aglomeracji miejskich (22%), wyjątkowo rzadko natomiast ludzie młodzi.

Posługiwanie się określeniem „Żydzi” i innymi służącymi do stygmatyzacji osób i grup nie lubianych potępia większość społeczeństwa - badanych chodzi jednak głównie o karę publicznego napiętnowania. Kar sądowych częściej niż inni domagają się jedynie

mieszkańcy wielkich aglomeracji miejskich, osoby niepraktykujące. Ogólnie rzecz biorąc, sprzeciw najczęściej wyrażają uczniowie i studenci oraz młodzież w wieku od 18 do 24 lat, a także przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, pracownicy umysłowi niższego szczebla, osoby najlepiej sytuowane i niepraktykujące. Im niższa natomiast pozycja społeczno-zawodowa i materialna ankietowanych, tym mniejszy ich odsetek potępia tego typu postawy, tym większy przyzwala na nie. Przyzwolenie to jest szczególnie częste wśród rolników (40%), natomiast zdecydowanie najrzadziej wyrażają je osoby najbardziej zaangażowane w praktyki religijne (16%) oraz młodzież w wieku od 18 do 24 lat (18%).

Określanie kogoś za pomocą słów „Żydek”, „Icek” itp. mających pejoratywny odcień spotyka się z potępieniem przede wszystkim uczniów i studentów, ogółu ludzi młodych w wieku od 18 do 24 lat, a także przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji (którzy najczęściej też postulują sankcje prawne), badanych z wyższym wykształceniem, a ponadto zarówno tych, którzy w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych, jak i najczęściej praktykujących. Potępienie wyraźnie maleje w grupach o niższym statusie społeczno-zawodowym oraz wśród osób najstarszych. Ponadto na ogół im niższy status, tym większe przyzwolenie na tego typu postawy - szczególnie częste jest ono w środowisku rolników, natomiast najrzadziej odnotowujemy je wśród kadry kierowniczej i inteligencji, młodzieży w wieku od 18 do 24 lat oraz wśród uczniów i studentów.

Głoszenie opinii, że Żydzi rządzą Polską, zdecydowanie najczęściej (77%) potępiają osoby niepraktykujące, które też wyjątkowo często (14%) domagają się sankcji karnych za tego typu zachowania. Trzeba jednak przyznać, że również badani najbardziej zaangażowani w praktyki religijne częściej niż inni sprzeciwiają się takim opiniom - podobnie jak uczniowie i studenci, młodzież w wieku od 18 do 24 lat, respondenci lepiej wykształceni, najlepiej sytuowani, przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracownicy umysłowi niższego szczebla. Wszyscy oni postulują jednak głównie publiczne napiętnowanie takich postaw. Przyzwolenie na nie najczęściej odnotowujemy wśród rolników, natomiast najrzadziej - wśród młodzieży w wieku od 18 do 24 lat oraz uczniów i studentów, a także zarówno wśród osób niepraktykujących, jak i najbardziej zaangażowanych w praktyki religijne.

Tabela 29

Mówi się czasem, że Żydzi to nasi starsi bracia w wierze. Czy zgadza się Pan(i) z tym określeniem czy też nie?	Jak Pan(i) sądzi, czy zachowanie takie, jak wymienione niżej powinno być publicznie krytykowane, napiętnowane lub nawet sędownie karane czy też nie?				
	Powinno być:			Nie powinno być	Trudno powiedzieć
	sędownie karane	publicznie krytykowane, napiętnowane, lecz nie karane sędownie	sędownie karane lub publicznie napiętnowane	ani sędownie karane, ani publicznie napiętnowane i krytykowane	
w procentach					
Niszczenie żydowskich nagrobków cmentarnych					
Tak	83	13	96	1	3
Nie	79	12	91	4	4
Trudno powiedzieć	72	15	87	2	10
Pisanie na murach i innych obiektach „Żydzi do gazu”, „Jude raus”					
Tak	38	51	89	6	4
Nie	32	55	87	9	5
Trudno powiedzieć	25	56	81	4	15
Rysowanie gwiazdy Dawida na szubienicy					
Tak	26	59	85	11	4
Nie	20	61	81	13	5
Trudno powiedzieć	17	61	78	7	15
Rozpowszechnianie publikacji (książek, broszur, czasopism) wymierzonych przeciw Żydom					
Tak	27	53	80	14	7
Nie	15	57	72	20	7
Trudno powiedzieć	24	45	69	14	18
Używanie słowa „Żydzi” w celu negatywnego określenia jakiejś grupy ludzi, np. kibiców, członków klubu sportowego, przedstawicieli jakiegoś zawodu					
Tak	6	60	66	25	8
Nie	4	52	56	33	10
Trudno powiedzieć	3	59	62	19	20
Używanie w stosunku do kogoś określeń: „Żydek”, „Icek” itp.					
Tak	6	55	61	32	7
Nie	3	50	53	39	8
Trudno powiedzieć	3	55	58	24	19
Zaprzeczanie faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej					
Tak	29	55	84	9	7
Nie	25	51	76	12	12
Trudno powiedzieć	20	53	73	7	20
Twierdzenie, że Żydzi są odpowiedzialni za komunizm w Polsce					
Tak	4	54	58	29	12
Nie	3	52	55	34	11
Trudno powiedzieć	6	48	54	18	28
Głoszenie opinii, że Polską rządzą Żydzi					
Tak	5	56	61	32	7
Nie	3	54	57	36	8
Trudno powiedzieć	5	48	53	24	23
Twierdzenie, że Żydzi rządzą światem					
Tak	4	51	55	36	9
Nie	3	48	51	40	10
Trudno powiedzieć	5	44	49	26	25

Obciążanie Żydów za komunizm w Polsce również najczęściej spotyka się z potępieniem osób niepraktykujących (70%), które ponadto częściej (12%) niż inni domagają się kar sądowych dla takich zachowań, jest ono jednak wyraźnie nasilone także wśród respondentów najbardziej zaangażowanych w praktyki religijne. Spośród grup społecznych sprzeciw wyrażają przede wszystkim uczniowie i studenci, najmłodszy badani, lepiej wykształceni, o wyższej pozycji zawodowej. Im niższa pozycja natomiast, tym na ogół słabsze potępienie. Przyzwolenie na tego typu postawy najczęściej wyrażają rolnicy.

Głoszenie opinii, że Żydzi rządzą światem, spotyka się w Polsce ze stosunkowo największym przyzwoleniem społecznym, niemniej jednak prawie we wszystkich grupach społecznych przeważa potępienie tego typu postawy. Wyjątek stanowią rolnicy, bezrobotni i mieszkańcy małych miast, którzy niemal równie często wyrażają przyzwolenie jak potępienie. Im wyższa natomiast pozycja zawodowa i poziom wykształcenia, tym większy odsetek badanych domaga się kar, przede wszystkim jednak wyłącznie publicznego napiętnowania. Częściej niż inni postulują je również ludzie niepraktykujący oraz młodzież w wieku od 18 do 24 lat, także uczniowie i studenci. Grupy te również najrzadziej wyrażają przyzwolenie na takie postawy.

Klamrą spinającą raport o stosunku Polaków do Żydów są wyniki badań ukazujące związki pomiędzy poczuciem religijnej więzi z Żydami a potępieniem postaw niechętnych i wrogich Żydom.

Z analizy wynika, że uznawanie Żydów za starszych braci w wierze sprzyja częstszemu potępieniu postaw niechętnych i wrogich Żydom. Powyższa tabela ukazuje ponadto, że badani deklarujący poczucie więzi z Żydami częściej niż inni domagają się kar sądowych dla osób przejawiających tego typu postawy, rzadziej też wyrażają na nie przyzwolenie. Prawidłowość ta dotyczy głównie zachowań o największym ciężarze gatunkowym, takich jak: bezczeszczenie cmentarzy żydowskich, pisanie na murach i innych obiektach „Żydzi do gazu”, „Jude raus”, rysowanie gwiazdy Dawida na szubienicy, rozpowszechnianie publikacji wymierzonych przeciw Żydom, używanie słowa „Żydzi” w celu negatywnego określenia jakiejś grupy ludzi oraz w stosunku do kogoś określeń „Żydek”, „Icek”. W przypadku pozostałych postaw, polegających przede wszystkim na głoszeniu „podskórnie” niechętnych Żydom opinii uogólniających, związki te są znacznie słabsze.

PODSUMOWANIE

Wyniki naszych badań pozwalają dostrzec pozytywne zmiany w stosunku Polaków do Żydów. W ciągu ostatnich czterech lat znacznie przybyło bowiem osób, które uznają wspólne religijne korzenie chrześcijan i Żydów. Obecnie co drugi Polak postrzega Żydów jako swoich starszych braci w wierze (co czwarty neguje jednak religijną więź z Żydami, a co piąty nie ma zdania w tej sprawie). Ponadto ponad połowa Polaków w pełni solidaryzuje się z Papieżem w żalu za krzywdy wyrządzone Żydom przez chrześcijan (jedna dziewiąta ma jednak zastrzeżenia do tego aktu skruchy wyrażonego przez Papieża, a jedna trzecia powstrzymuje się od zajęcia stanowiska). Ponad połowa wiąże też z pielgrzymką Papieża do Ziemi Świętej nadzieję na zbliżenie między Polakami a Żydami (jedna piąta uważa jednak, że nic się nie zmieni, jedna siódma nie sądzi, by pielgrzymka przyczyniła się do zbliżenia, a jedna ósma nie ma wyrobionej opinii).

Można więc uznać, że **obecnie co najmniej połowa społeczeństwa jest otwarta na budowanie nowych stosunków między Polakami a Żydami. Pozostali albo są przeciwni i dystansują się, albo nie mają zdania na ten temat.** W tej diagnozie kluczowe znaczenie ma jednak odpowiedź na pytanie o naszą wrażliwość na dające się zauważyć w polskim społeczeństwie przejawy niechęci i wrogości wobec Żydów.

Przedstawiliśmy ankietowanym dziesięć przykładów zachowań - o różnym ciężarze gatunkowym - wyrażających niechęć i wrogość do Żydów. Z deklaracji badanych wynika, że w ich otoczeniu najbardziej rozpowszechnione są postawy świadczące o „podskórnie” niechętnym stosunku do Żydów, tzn. wygłaszanie opinii, że Żydzi rządzą Polską (55% wskazań) oraz światem (49%). W przypadku pozostałych przejawów dominuje przekonanie, że w ogóle nie występują w środowisku lub miejscu zamieszkania badanych. Nie zmienia to jednak ich wymowy, są bowiem niepokojącym symptomem patologii społecznej ze względu na swój ciężar gatunkowy. Należą do nich, między innymi, widoczne w miejscach publicznych akty werbalnej i wizualnej agresji wobec Żydów, które przejawiają się w nawiązujących do hitlerowskich haseł eksterminacji Żydów napisach „Żydzi do gazu”, „Jude raus” oraz rysunkach gwiazdy Dawida na szubienicy. Dostrzega je wokół siebie mniej więcej jedna trzecia Polaków. Niemal równie często ankietowani odnotowują używanie słów

„Żydzi”, „Żydek”, „Icek” jako określeń pejoratywnych służących do stygmatyzacji osób lub grup nielubianych. Ponad jedna piąta badanych sygnalizuje występowanie w ich środowisku „podskórnie” niechętnych Żydom opinii obciążających ich za wprowadzenie komunizmu w Polsce. Równie często badani spotykają się w swojej miejscowości z aktami bezczeszczenia cmentarzy żydowskich. Jedna szóstka ankietowanych zetknęła się ponadto z zaprzeczaniem faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej, a jedna ósma - z rozpowszechnianiem w swoim środowisku lub miejscu zamieszkania publikacji wymierzonych przeciw Żydom.

Ze zliczenia wypowiedzi świadczących o występowaniu tego typu postaw wynika, że **jedna czwarta ankietowanych nie zetknęła się w ostatnich latach w swoim środowisku, miejscu zamieszkania z żadnym z wymienionych przejawów niechęci i wrogości wobec Żydów, jednak zdecydowana większość miała tego typu doświadczenia.** Jedna czwarta badanych dostrzega wokół siebie przejawy jednej lub dwóch takich postaw, niemal tyle samo osób zgłasza trzy lub cztery, 15% - aż pięć lub sześć, a kolejne 13% - nawet siedem do dziesięciu. W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera fakt, że **wszystkie uwzględnione w badaniu przejawy postaw niechętnych i wrogich Żydom spotykają się ze społecznym potępieniem.** Opinie, że powinny one być publicznie napiętnowane lub sądownie karane, wyraźnie dominują nad poglądem przeciwnym, wyrażającym przyzwolenie na tego typu postawy.

Z powszechnym potępieniem społecznym spotykają się akty bezczeszczenia cmentarzy żydowskich (93%) - zdecydowana większość ankietowanych (80%) uznaje je za przestępstwo wymagające sądowego ścigania, niewielki odsetek (13%) postuluje wyłącznie karę w postaci publicznego napiętnowania tych czynów. Niemal powszechnie (87%) potępiane są także akty werbalnej agresji, którą ujawniają osoby piszące na murach hitlerowskie hasła wzywające do eksterminacji Żydów. Podobnie odnoszą się badani do aktów wizualnej agresji wobec Żydów (rysowanie gwiazdy Dawida na szubienicy potępia 83% ankietowanych). Z równie silnym potępieniem społecznym spotyka się tzw. kłamstwo oświęcimskie, czyli próby zaprzeczania faktom dotyczącym zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej (80%).

Trzy czwarte respondentów potępia rozpowszechnianie publikacji wymierzonych przeciw Żydom, w tym niemal jedna czwarta domaga się interwencji prawa, jednak co szósty ankietowany uważa, że działalność taka nie powinna być ani sądowo karana, ani publicznie napiętnowana. Niemal dwie trzecie społeczeństwa wyraża też sprzeciw wobec używania słowa „Żydzi” jako określenia pejoratywnego, służącego do stygmatyzacji osób i grup nie lubianych, jednak ponad jedna czwarta badanych nie domaga się za to żadnych kar. Ponad połowa respondentów potępia głoszenie opinii, że Polską rządzą Żydzi oraz że są oni odpowiedzialni za komunizm w Polsce, a także używanie w stosunku do kogoś określeń „Żydek”, „Icek”, które mają negatywny odcień (niemal jedna trzecia wyraża jednak przyzwolenie). Natomiast zdecydowanie najmniej potępiane jest głoszenie opinii, że Żydzi rządzą światem (53% wskazań wobec 35% dopuszczających takie zachowanie).

Dla ogólnego wizerunku społeczeństwa ważne jest ponadto stwierdzenie, że **niemal połowa Polaków nie wyraża przyzwolenia na żaden z dziesięciu przejawów niechęci i wrogości wobec Żydów, a jedna trzecia stanowczo potępia wszystkie zachowania postulując publiczne ich napiętnowanie lub sądowe karanie.** Stosunek tej części społeczeństwa do przejawów niechęci i wrogości wobec Żydów powinien być wzorem dla innych.

Okazuje się, że wyraźny sprzeciw wobec tego typu postaw wyrażają przede wszystkim ludzie młodzi - uczniowie i studenci oraz ogół młodzieży w wieku od 18 do 24 lat. W pozostałych grupach społecznych odsetki osób o tak konsekwentnej postawie utrzymują się na przeciętnym poziomie, wyraźnie mniej jest ich jedynie wśród rolników. Ważne jest również to, że osoby takie wyjątkowo często można spotkać zarówno wśród ankietowanych najczęściej uczestniczących w praktykach religijnych, jak i wśród tych, którzy w ogóle nie biorą w nich udziału. Wynika z tego, że różne są źródła poprawnego stosunku do Żydów, gwarantującego gotowość do pełnego pojednania z nimi: jedno zakorzenione w katechezie Kościoła, nauczaniu i postawie Jana Pawła II, drugie - w zespole świeckich przekonań tradycyjnie kultywowanych w naszym społeczeństwie oraz szczególnie podtrzymywanych przez niektóre media i instytucje pozarządowe.

Opracowała
Bogna WCIÓRKA